

Skarga do ETPC na odmowę wpuszczenia dokumentalisty do Sejmu

HFPC wspólnie z kancelarią Leśnodorski, Ślusarek i Wspólnicy przygotowała skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w imieniu Konrada Szołajskiego, któremu odmówiono wejścia do Sejmu w celu nagrania materiałów na potrzeby przygotowywanego filmu dokumentalnego.

Marszałek Sejmu nie zgodził się na wydanie dokumentaliście i jego zespołowi kart prasowych uprawniających do wstępu na teren parlamentu, a Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że decyzja ta nie podlega zaskarżeniu do sądów administracyjnych. W skardze do ETPC zarzucono naruszenie swobody wypowiedzi, prawa do sądu oraz prawa do skutecznego środka odwoławczego. Przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka Konrada Szołajskiego reprezentuje Dominika Bychawska-Siniarska z HFPC oraz *pro bono* mec. Maciej Ślusarek z kancelarii Leśnodorski, Ślusarek i Wspólnicy, który na prośbę HFPC reprezentował *pro bono* skarżącego również w postępowaniu krajowym.

Marszałek Sejmu: to nie dziennikarze

Pracując nad filmem dokumentalnym „Dobra zmiana”, Konrad Szołajski planował nagrać prace Sejmu. W tym celu dwukrotnie wraz z współpracownikami wystąpił o wydanie kart prasowych uprawniających do wstępu do parlamentu, lecz za każdym razem spotkał się z odmową. Zdaniem Marszałka Sejmu wydanie kart prasowych dokumentalistom nie było możliwe, ponieważ nie są oni dziennikarzami w rozumieniu Prawa prasowego – choć materiał powstawał m.in. dla szwedzkiej telewizji.

„W istocie Konrad Szołajski i jego współpracownicy działali w tym zakresie w charakterze dziennikarzy, ponieważ przygotowali z upoważnienia nadawcy film dokumentalny, który miał być wyemitowany w telewizji i tym samym nie było powodów, by odmówić im kart prasowych” – ocenia Konrad Siemaszko, prawnik HFPC.

Sądy administracyjne uznają, że sprawa nie podlega ich kontroli

W lipcu 2018 r. Konrad Szołajski złożył skargę na ostatnią decyzję Marszałka do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Na prośbę HFPC skarżącego przed sądami administracyjnymi reprezentował *pro bono* mec. Maciej Ślusarek z kancelarii Leśnodorski, Ślusarek i Wspólnicy

Wojewódzki Sąd Administracyjny w październiku 2018 r. odrzucił skargę, uznając, że wydanie kart prasowych uprawniających do wejścia do Sejmu nie mieści się w zakresie kontroli sprawowanej przez sądy administracyjne. Konrad Szołajski wniósł skargę kasacyjną, ale w marcu 2018 r. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił ją. Zdaniem sądu zaskarżona odmowa wydania kart prasowych dotyczyła zagadnień organizacyjno-technicznych, a kwestia dostępu jest uregulowana w regulaminie Sejmu, co stanowi przejaw tzw. autonomii regulaminowej tego organu.

Skarga do ETPC

„Bezpośrednia obecność mediów w Sejmie ma kluczowe znaczenie dla prawa opinii publicznej do uzyskiwania informacji na temat działań jej przedstawicieli w parlamencie. Kwestią dostępu do Sejmu nie może zależeć wyłącznie od arbitralnej decyzji Marszałka Sejmu. Tymczasem Pan Szołajski nie miał żadnej możliwości skutecznego zakwestionowania odmowy w jego sprawie – ani w ramach procedury ubiegania się o kartę prasową, ani przed sądem administracyjnym” – mówi Konrad Siemaszko, prawnik

HFPC. „Dlatego w skardze przygotowanej wspólnie z kancelarią Leśnodorski, Ślusarek i Wspólnicy zwróciliśmy uwagę, że doszło do naruszenia swobody wypowiedzi (pozyskiwania informacji na potrzeby filmu dokumentalnego), prawa do sądu (sądowej kontroli decyzji Marszałka) oraz prawa do skutecznego środka odwoławczego (możliwości odwołania się od odmowy wydania kart)” – dodaje.

Ograniczanie wstępu do parlamentu – niepokojący trend

HFPC podkreśla konieczność wypracowania przejrzystych zasad dostępu mediów i obywateli do parlamentu. Ma to szczególne znaczenie z uwagi na powtarzające się przypadki utrudniania wstępu do Sejmu. Przykładem ograniczeń jest coraz częstsza praktyka okresowego zawieszania wydawania jednorazowych przepustek. Helsińska Fundacja Praw Człowieka kilkakrotnie wskazywała na niekorzystne skutki takich działań dla prawa do informacji i wolności słowa – m.in. w związku z ograniczeniami dostępu w czasie protestu osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów w maju 2018 r., czy przy okazji zapowiedzi zmian organizacji pracy mediów w Sejmie w grudniu 2016 r. (których ostatecznie po protestach nie wprowadzano).

Na rozstrzygnięcie przed Naczelnym Sądem Administracyjnym czekają również dwie sprawy dziennikarzy, którym odmówiono wstępu na posiedzenie Sejmu w maju 2018 r. z powodu czasowego zawieszania wydawania jednorazowych kart wstępu, uzasadnionego przez Marszałka Sejmu „względami bezpieczeństwa” w związku z trwającym wówczas protestem osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. W marcu 2019 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał w obu sprawach, że odmowa stanowiła niedopuszczalne ograniczenie konstytucyjnego prawa wstępu na posiedzenie Sejmu (art. 61 ust. 4). Sąd wskazał, że ograniczenie to nie miało odpowiedniej podstawy prawnej, a Marszałek Sejmu w żaden sposób nie uzasadnił, jak odmowa miałaby poprawić względy bezpieczeństwa, ani dlaczego miałaby być niezbędna dla interesu publicznego. W jednej z tych spraw sąd ponadto uchylił przepis Zarządzenia Marszałka, który pozwalał na okresowe ograniczania lub wyłączenia prawa wstępu do Sejmu.

Sprawa Konrada Szołajskiego prowadzona jest w ramach projektu HFPC pomocy prawnej dla dziennikarzy i blogerów, finansowanego przez Media Legal Defence Initiative.